



Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
N:K

Liczenie
chmurek
czytaj — str. 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, środa 19 XI 1958

Nr 275 (4604)

Radziecka rządowa delegacja handlowa przybyła do Warszawy

Rozpoczną się rokowania mające przynieść poważny wzrost wzajemnych obrotów

WARSZAWA (PAP)

18 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja handlowa Związku Radzieckiego, która przeprowadzi z przedstawicielami rządu polskiego rozmowy w sprawie ustalenia obrotów handlowych i płatności między Polską i ZSRR w roku 1959. Na czele delegacji stoi minister handlu zagranicznego ZSRR — N. Patoliczew. W skład kilkuosobowej delegacji wchodzi członek Kolegium Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR M. Łoszakow oraz wyżsi urzędnicy tego resortu. Delegacji towarzyszą eksperci z poszczególnych działów gospodarczych.

starczonych towarów będzie o kilkanaście procent wyższa niż w ub. roku. Porozumienie na rok przyszły, które będzie przedmiotem rozpoczynających się od 19 bm. rokowań, będzie protokołem do obowiązującej między obu krajami umowy handlowej, na lata 1958—60. Umowa ta przewiduje m. in., że w porównaniu z rokiem 1957 wartość wzajemnie dostarczanych surowców, półproduktów i wyrobów gotowych w 1959 r. zwiększy się o ok. 30 proc.

Rokowania w Warszawie zostały poprzedzone wymianą poglądów na obroty w przyszłym roku. Praca ekspertów obu stron pozwoliła na uzgodnienie szeregu zagadnień. W związku z tym można przypuszczać, że rozmowy prowadzone przez obie delegacje nie będą trwały zbyt długo i że w ciągu kilku dni podpisany zostanie końcowy protokół.

Na Dworcu Głównym w Warszawie gości witali: minister handlu zagranicznego PRL W. Trampeżyński, wiceminister MHZ T. Kropczyński, wyżsi urzędnicy MSZ i MHZ.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce P. Abrasimow w otoczeniu członków ambasady.

Z licznych pertraktacji prowadzonych obecnie przez nasze rządowe delegacje handlowe rozmowy z delegacją ZSRR będą najważniejsze. Jak wiadomo, ZSRR jest od wielu lat głównym naszym partnerem handlowym, a wartość dokonywanych obrotów wzrasta rokrocznie. Np. w roku 1956 wynosiły one 2,453,7 mln. zł dewizowych, w roku ub. zaś zwiększyły się o dalsze 362,7 mln. zł dewizowych. O obrotach w tym roku można, oczywiście, mówić jedynie w oparciu o dane orientacyjne: wynika z nich, że obserwowany od kilku lat stały wzrost wymiany handlowej ma miejsce w dalszym ciągu. Przewiduje się, że w 1958 r. wartość wzajemnie do-

Intensywna rozbudowa Nowej Huty

NOWA HUTA (PAP)

Zgodnie z opracowywanymi obecnie planami rozbudowy Nowej Huty, oddanych tu zostanie do końca 1965 roku około 28 tys. nowych izb mieszkalnych.

O ile obecnie Nowa Huta liczy blisko 100 tys. mieszkańców, to w roku 1965 liczba ta, jak się przewiduje, wzrośnie do około 130—135 tys.

wiatowe w Wielkopolsce. W mniejszych zespołach spotykają się w szkołach nauczyciele z komitetami rodzicielskimi, opiekuńczymi i rodzinnymi.

W sobotę, dniu wolnym od nauki, wykupiono dla nauczycieli bilety do Opery i Operetki poznańskiej.

200 nauczycieli szkół rolniczych w woj. poznańskim weźmie udział w specjalnie dla nich zorganizowanej akademii. Spośród nich, 120 otrzyma dyplomy, nadane przez Prezydium WRN, 60 — nagrody (ciąg dalszy na str. 2)

Radio
Telewizja
i Głos
Szkołom

Czytelniku! Nie musisz się tego uczyć na pamięć. Wystarczy, jeśli zanotujesz: Radiowy Fundusz Budowy Szkół.

PKO POZNAŃ 5-9-650. Wpłaty gotówkowe przyjmuje: redakcja rozgłośni poznańskiej ul. Berwińskiej go 5 i redakcja „Głosu” ul. Grunwaldzka 19 pok. 62. Nie zwlekaj z ofiarą.

Oto najnowsza lista ofiarodawców: Cecylia Bilińska, Ludwika Ziętowska, Helena Kasprzak, Irena Zoran, Helena Mińska, Olga Cwiklińska, Maria Bloch, Czesław Korytarski, Bogdan Mornau (wszystcy z Poznania).

Ponadto cztery kluby: Calisia, Lech, Olimpia i Warta postanowiły przeznaczyć na nasze konto dochód z mającego się odbyć turnieju drużyn piłkarskich. Już w najbliższą niedzielę zostaną rozegrane dwa mecze: Lech — Olimpia na Golecinie w Poznaniu i Calisia — Warta w Kaliszu.

Czytelniku! Idź w ślady swoich poprzedników.

Konferencja w ZNTK

(Inf. wł.)

Ostatnio odbyła się w poznańskich ZNTK druga konferencja samorządu robotniczego, w której m. in. uczestniczyli: naczelny dyrektor C. Z. ZNTK — mgr inż. A. Bader oraz sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Poznaniu — Zywert.

Sprawozdanie finansowo-gospodarcze za okres 10 miesięcy br. wygłosił dyrektor ZNTK — mgr inż. Kassala. Okazuje się, że pracownicy zakładów wykonali produkcję globalną średnio w 103,4 proc., a towarową — w 101,2 proc., przy czym wykonano wszystkie asortymenty produkcji, zmniejszając postój taboru w naprawie.

Wskaźniki wydajności są dobre, wartość jednej normogodziny produkcji globalnej w złotych wzrosła od stycznia do listopada br. o 3,4 zł. Trzeba zaznaczyć, że fundusz płac nie został przekroczony; w tej chwili nadwyżka wynosi około 30.000 zł. Można więc założyć, że załoga w tym roku osiągnie bardzo dobre wyniki. Dyr. Kassala stwierdził, że ocena całości gospodarki, to: „mogłoby być lepiej — ale jest dobrze”. (ak)

Jugosłowiański zespół tańca zobaczymy w Poznaniu

WARSZAWA (PAP)

Z końcem listopada br. przybędzie do Polski 51-osobowy zespół tańca z Jugosławii.

Zespół ten — jeden z najwybitniejszych zespołów artystycznych Jugosławii znany jest też szeroko poza granicami swego kraju. Występował on m. in. w Szwajcarii, Francji, Anglii, Włoszech, USA, Izraelu, Egipcie, Chinach, ZSRR, Rumunii a ostatnio w Belgii.

Z Warszawy zespół uda się na dalsze występy do Gdańska, Poznania, Wrocławia, Katowic i Krakowa.

Sieroty znajdą dom w rodzinach opiekuńczych

Projekt rozporządzenia Min. Oświaty

WARSZAWA (PAP)

Ponad 30 tys. dzieci i młodzieży w wieku od 3 do 18 lat przebywa

obecnie w państwowych domach dziecka. Z liczby tej 30 proc. stanowią sieroty, drugie tyle półsieroty, pozostałe zaś to dzieci, których rodzice pozbawieni zostali przez Sąd władzy rodzicielskiej.

Ministerstwo Oświaty, chcąc przysiąc z pomocą tym dzieciom i stworzyć im dom, opracowało projekt rozporządzenia w sprawie przejmowania przez obce rodziny na wychowanie dzieci przebywających dotychczas w domach dziecka, zakładach wychowawczych i pogotowiach opiekuńczych.

Projekt przewiduje, iż wychowania dziecka mogą się podjąć tylko takie rodziny, które — mają zadowolające warunki materialne i mieszkaniowe — są w stanie zapewnić mu właściwą opiekę. Żadne z obojga małżonków rodziny opiekunów nie może być karane sądownie, nie może być analfabeta, nie może być też zakaźnie chorym. Rodziny te otrzymywać będą ekwiwalent pieniężny odpowiadający rzeczywistym kosztom utrzymania wychowywanego dziecka, w zależności od jego wieku oraz miejsca zamieszkania (na wsi lub w mieście).

Pierwszeństwo w przyjmowaniu dzieci na wychowanie będą miały rodziny bezdzietne względnie takie, których najmłodsze dziecko osiągnęło już pełnoletność. Rodzina bezdzietna może przyjąć na wychowanie najwyżej 3 dzieci o odpowiedniej różnicy wieku między każdym z nich.

Nad dziećmi oraz ich opiekunami zostanie rozłożona kontrola przez inspektoraty szkolne.

Z ostatniej chwili

Nowe propozycje radzieckie w ONZ

NOWY JORK (PAP)

W siedzibie ONZ odbyła się we wtorek wieczorem konferencja prasowa, na której szef delegacji radzieckiej wiceminister Zorin poinformował dziennikarzy o złożeniu przez delegację radziecką projektu rezolucji w sprawie rozwiązania problemu wykorzystania w celach pokojowych przestrzeni kosmicznej.

Szef delegacji radzieckiej oświadczył, że wobec impasu, jaki powstał w Komisji Politycznej w związku z debatą nad problemem przestrzeni kosmicznej, Związek Radziecki proponuje powołanie do życia specjalnego międzynarodowego komitetu, którego zadaniem byłoby opracowanie programu stałej współpracy międzynarodowej pod egidą ONZ, dotyczącej wykorzystania w celach pokojowych przestrzeni kosmicznej.

5 dni przed terminem

Ostatnia z 3500 zamówionych przez Chiny

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym z Fabryki Maszyn Zniwnych w Poznaniu wyszła w daleką drogę do granicy polsko-radzieckiej i dalej do Chin, ostatnia z 3500 zamówionych wiosną br. snopowiązałek i traktorowych typu WC-2. Kontrakt przewidywał iż ostatnia maszyna ma trafić na punkt graniczny w dniu 25 listopada br., lecz załoga fabryki wyszła naprzeciw życzeniom odbiorcy i w czynnym zjazdowym skróciła termin dostawy o 5 dni. Było to zadanie technicznie i organizacyjnie naprawdę trudne do wykonania. Załogę PFMZ należy się więc za ten wyczyn szczerze uznać.

Dyrekcja i samorząd robotniczy fabryki przypuszczają, iż to pierwsze zamówienie Chin nie będzie ostatnim. Załoga czyli bowiem wszystko, aby wysłać produkt był najlepszej jakości. Niemniej, mimo iż pierwsze partie już dawno trafiły przecież do rąk odbiorcy, fabryka nie wie do dziś w jakim stanie maszyny przybyły do Chin, jak zniósł długi transport kolejowy, jak zdają praktyczny egzamin w warunkach chińskich i co w ogóle sądzą o nich nasi chińscy przyjaciele?

Wydaje się, że stan taki jest nienormalny. Przecież w Chinach mamy chyba jakichś stałych przedstawicieli handlowych przy naszej ambasadzie. Dlaczego więc przy tak poważnym zamówieniu fabryka pracowała „w ciemno”? Kto jest temu winien i co się robi, ażeby w przyszłości było inaczej? (p. ch.)

1500 zł. za kopię!

Zamknięcie śledztwa w sprawie nadużyć w MZA-B

(Inf. wł.)

We wrześniu br. odbył się proces pracowników MZA-B w Poznaniu: zastępcy gł. architekta — inż. Z. Roszaka i kier. działu lokalizacji — inż. H. Gendery. Obecnie Prokuratura Wojewódzka informuje o zakończeniu śledztwa w sprawie pozostałych nadużyć, popełnionych w Miejskim Zarządzie Architektoniczno-Budowlanym.

Co wykazało śledztwo? Kilkuosobowa grupa nieuczciwych pracowników MZA-B, wykorzystując to, że mieszkańcy Poznania, którzy zamierzali budować domki — musieli otrzymać zezwolenie na budowę w MZA-B, inaczej mówiąc — byli zależni od tej instytucji — oferowała im swe usługi w charakterze projektantów. W związku z tym, wydłużano podstępnie bardzo wysokie wynagrodzenie za... odbiór względnie kopie projektów. I tak np. za odbiór, wartości 100,— zł, brano do 1.500,— zł!

Ponadto ujawniono, że inspektorzy nadzoru MZA-B, w związku z wykonywaniem swych służbowych czynności nadzorczych nad budowlami, pobierali nienależne im kwoty (do 2 tys. zł), rzekomo, właśnie... za nadzór techniczny.

Pod koniec bież. miesiąca Prokuratura skieruje w tej sprawie akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. (i)

KUKIEŁKI POMAGAJĄ NAUCZYCIELOM

Dużą pomocą w pracy nauczyciela, szczególnie na wsi, jest szkolny teatrzyk kukiełkowy. Aby spełniał on swe zadanie wychowawcze przyszli nauczyciele muszą opanować sztukę lalkarstwa, poznać psychikę małego widza. Przy Liceum Pedagogicznym im. P. Płaskowickiej w Warszawie pracuje kukiełkowy teatrzyk eksperymentalny „Dorotka”. 12 osobowy zespół wykonawców — to uczniowie I i II kl. licealnej. Sami wykonują dekoracje i kukiełki oraz współpracują przy układaniu widowisk kukiełkowych. Obecnie zespół wystawia obrazek sceniczny pt. „Historia złotej tyżeczki”. Teatrzykiem „Dorotka” kieruje instruktorka Elżbieta STRUSZKIEWICZ, a opiekuje się nim znany lalkarz warszawski Jan WILKOWSKI.

Na zdjęciu: Elżbieta STRUSZKIEWICZ, dziewczęta oraz kukiełki.

CAF — fot. Uchymiak

Nauczycielom — w dniu ich święta

Akademie - odznaczenia nagrody pieniężne i rzeczowe

(Inf. wł.)

W tym roku szczególnie uroczyste obchodzić będą nauczyciele swoje święto. Komitety Wykonawcze Obchodu „Dnia Nauczyciela” dla Poznania i województwa zabiegają o to, by każdy pedagog wziął udział w organizowanych akademiach czy spotkaniach ze społeczeństwem.

Uroczystości poznańskie rozpoczną się w piątek o godz. 12 otwarciem w Klubie Nauczycielskim przy Pl. Wolności 5, wystawy prac plastycznych 40 nauczycieli amatorów. Dwie godziny później 100 zasłużonych nauczycieli z woj. poznańskiego przyjmie przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szezerbal. O godz. 16 w auli UAM odbędzie się centralna akademia dla nauczycieli z miasta i województwa, podczas której zostaną wręczone odznaki — państwowe, honorowe m. Poznania, ZNP, oraz dwie złote i dwie srebrne PKO dla opiekunów Szkolnych Kas Oszczędności. W części artystycznej wystąpią: Młodzieżyskołny Chór Chłopców pod dyktando mgr. Kurczewskiego oraz artyści teatrów poznańskich. Po akademii nauczyciele spotkają się ze społeczeństwem w Nowym Ratuszu.

Podobne akademie i spotkania organizują wszystkie miasta po-

Dulles o poprawie stosunków między USA i ZSRR

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz stanu USA — Dulles przemawiał we wtorek wieczorem na zjeździe organizacji kościelnej w Cleveland (stan Ohio), poświęcając niemal całą swą wypowiedź zagadnieniu stosunków między USA i Związkiem Radzieckim.

Dulles wyraził pogląd, że „możliwość osiągnięcia porozumienia ze Związkiem Radzieckim w sprawie kontroli zbrojeń nieco wzrosła w ostatnich miesiącach”. Dulles powołał się przy tym na „przejawiało ostatnio przez Związek Radziecki gotowość do rozpatrzenia wraz z USA i ich sojusznikami możliwości w dziedzinie posunięć rozbrowojeniowych”.

Komentarze

Na drodze do zwycięstwa

Najambitniejszym planem podjętym kiedykolwiek w ZSRR nazwała francuska gazeta „L'Information” ogłoszone w ubiegłym tygodniu tezy 7-letniego programu rozwoju gospodarki narodowej Związku Radzieckiego.

Założony w tezach planu 7-letniego wzrost produkcji (80 proc. w przemyśle i 170 proc. w rolnictwie) ma zapewnić Związkowi Radzieckiemu doścignięcie w 1965 roku Stanów Zjednoczonych pod względem produkcji globalnej. Odpowiednio do tego wzrosnąć mają dochody ludności (o 62-65 proc.). Jednocześnie — co jest już obecnie systematycznie wprowadzane w życie — dzieło pracy robotników i urzędników skrócony ma być o 6-7 godzin.

Plan ten — podkreśla się na Zachodzie — jest całkowicie realny, Związek Radziecki w ciągu ponad 40 lat swego istnienia przekonał bowiem świat swoimi osiągnięciami, przyzwyczajając tym samym nie tylko miliony prostych ludzi, ale także dyplomatów i polityków krajów zachodnich, do tego, że liczby zawarte w planach gospodarczych ZSRR zasługują co najmniej na rzeczową uwagę.

Wyzwanie rzucane przodującym i najbogatszym państwom na Zachodzie przez Związek Radziecki dotyczy przede wszystkim ekonomiki i tym samym jest na wskroś pokojowe. Fakt ten znacznie potęguje znaczenie tego wyzwania, szczególnie dla krajów kolonialnych, półkolonialnych i niedawno wyzwolonych.

Wydaje się, że autor wstępnego artykułu we francuskiej gazecie „Les Echos” w pełni doceniał zjawisko przekształcania się krajów zachodnich z rezerwuaru kapitalizmu w sojuszników socjalizmu pisząc: „Chruszczow rzucił Zachodowi nowe wyzwanie pokojowe... Do decydującego spotkania ma dojść w 1965 roku... Miejscem tego spotkania nie będzie Związek Radziecki, ani nawet Europa, a tym bardziej Stany Zjednoczone. Rzecz rozegra się w Azji (gdzie Zachód przegrywa właśnie swą stawkę) i w Afryce...”.

Oczywiście, nie można przeceniać znaczenia rozszerzającego się o coraz to nowe kraje poparcia dla socjalizmu, bo decydującym o powodzeniu gigantycznych zamierzeń ZSRR faktem jest dotychczas osłabienie rozwoju ekonomicznego i politycznego krajów Rad. Rozszerzenie zaś wpływu idei socjalistycznych i zwycięstwo ich w coraz to nowych krajach ułatwia każdemu z krajów socjalistycznych ten rozwój.

W rezultacie nowych przeobrażeń ekonomicznych, dokonujących się w ZSRR ze szczególną siłą w ostatnich pięciu latach, przeobrażeń, u których podstaw leży decentralizacja zarządzania, przemysłu i rolnictwa, poparta konsekwentną walką partii komunistycznej przeciwko tym, którzy chcieliby stosować stare, przetrzane formy pracy — siła socjalizmu, jako idei i ustroju z dnia na dzień wzmacnia się. Dla umocnienia tej siły szczególne znaczenie ma burzliwy rozwój ekonomiczny Związku Radzieckiego. Już dzisiaj wiadomo na podstawie obliczeń i przewidywań ekonomistów, że w ciągu najbliższego siedmiolecia udział krajów socjalistycznych w światowej produkcji przemysłowej osiągnie ponad 50 proc., podczas gdy obecnie stanowi on około 33 proc.

Skok ten — na tym polega głównie znaczenie podjętych zamierzeń w krajach socjalistycznych — oznaczać będzie nową jakość w rozwoju światowego systemu socjalistycznego. Jeśli nie nie przeszkodzi w realizacji tych zamierzeń, jeśli krajom socjalistycznym uda się w ciągu tego okresu utrzymać pokój na świecie, socjalizm powinien stać się już za progiem swego zwycięstwa w pokojowej, ekonomicznej rywalizacji z kapitalizmem.

T. K.

WALKA JAPONSKICH MAS LUDOWYCH

Na terenie całej Japonii rozwinęła się potężna akcja protestacyjna przeciwko ustawie o rozszerzeniu uprawnień policji.

Na zdjęciu: Około 50 artystów — malarzy w Tokio zadeklarowało swój udział w zbieraniu funduszu na kampanię protestacyjną. Wykonują oni portrety przechodniów w celu zdobycia pieniędzy.

Fot. — CAF

- * W GRUDNIU BR. WYJAZD NA BIEGUN POŁUDNIOWY
- * POLSKI STANDAR NAD LODAMI SZÓSTEGO KONTYNENTU
- * ZSRR ODSTĘPUJE POLSCE STACJĘ NAUKOWĄ „OAZA BUNGERA” Z JEJ PEŁNYM WYPOSAŻENIEM
- * W ROKU PRZYSZŁYM POWIĘKSZONY SKŁAD WYPRAWY

Pierwsza polska wyprawa antarktyczna

W połowie grudnia br. wyruszy na Biegun Południowy polska ekspedycja naukowa PAN w celu włączenia się do badań prowadzonych na Antarktydzie podczas obecnego Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Będzie to pierwsza polska wyprawa antarktyczna; po raz pierwszy polski standard zostanie zatknięty nad lodami „szóstej części świata”.

Do Bieguna Południowego wyjedzie sześciuosobowa ekipa naukowa pod kierownictwem mgr. inż. Wojciecha Krzemińskiego, kierownika pracowni magnetyzmu ziemskiego w Instytucie Geodezji i Kartografii. Skład osobowy wyprawy nie jest jeszcze w tej chwili ustalony; zależy on będzie od wyniku badań lekarskich koniecznych ze względu na bardzo ciężkie pod względem klimatycznym warunki, w jakich pracują ekspedycje antarktyczne.

Polska wyprawa zamierza prowadzić następujące prace: badania grawimetryczne, badania magnetyzmu ziemskiego i prądów tellurycznych, badania sejsmologiczne, badania za wartości dwutlenku węgla w powietrzu i badania radioaktywności opadów atmosferycznych.

Członkowie polskiej wyprawy będą korzystać z jednej z istniejących na Antarktydzie stacji naukowych Związku Radzieckiego, która ma być oddana Polsce z pełnym jej wyposażeniem technicznym. Będzie to „Oaza Bungere” znajdująca się w odległości 370 km od stacji naukowej „Mirnyj”. „Oaza Bungere” znajduje się na tej samej mniej więcej długości geograficznej, co polsko-wietnamska stacja w Cha-Pa, co ma niezwykle doniosłe znaczenie dla badań naukowych.

Członkowie polskiej wyprawy antarktycznej będą korzystać z pomocy radzieckich kolegów — tak na Antarktydzie, jak podczas przejazdu do Bieguna Południowego. Wyprawa polska wyruszy na radzieckich statkach, a samoloty i helikoptery radzieckie zapewnią jej łączność pomiędzy stacją „Mirnyj” a „Oazą Bungere”.

W chwili obecnej prowadzi się

pełną parą przygotowania naukowe i techniczne związane z wyruszeniem wyprawy.

Pobyt naszej ekipy naukowej na Antarktydzie zostanie przedłużony na rok przyszły. W roku naukowym 1959/1960 pracować będzie w okolicy Bieguna Południowego rozszerzona polska grupa badawcza, składająca się z 8-10 osób.

Utworzenie pierwszej polskiej wyprawy antarktycznej stawia nasz kraj w rzędzie państw wchodzących w skład Komitetu Antarktycznego SCAR.

„Może być tylko jedno rozwiązanie sprawy Berlina!”

Artykuł obserwatora w „Prawdzie”

MOSKWA (PAP)

Na łamach „Prawdy” z 18 bm. ukazał się artykuł Obserwatora pt. „Może być tylko jedno rozwiązanie sprawy Berlina!”. Autor pisze m. in.:

Arnold Zweig otrzymał Międzynarodową Nagrodę Leninowską

MOSKWA (PAP)

We wtorek odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia wybitnemu pisarzowi niemieckiemu i bojownikowi o pokój, Arnoldowi Zweigowi, Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „za utrwalenie pokoju między narodami”. Uroczystość zgromadziła radzieckich pisarzy, uczonych, działaczy na polu sztuki, studentów Uniwersytetu Moskiewskiego.

Dyplom i złoty medal laureata otrzymał Arnold Zweig z rąk przewodniczącego Komitetu Międzynarodowych Nagród Leninowskich, członka Akademii Nauk ZSRR — D. Skobielewna.



W DOMU PIONIERA W BUDAPESZCIE

Na zdjęciu: W kółku modelarstwa okrętowego.

Fot. — CAF

posunąć, co wynika jasno z wypowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczowa, w których wyrażona została określona i stanowcza pozycja Związku Radzieckiego. Mężowie stanu mocarstw zachodnich, którzy czepiają się statusu okupacyjnego w Berlinie, głęboko się mylą, jeśli sądzą, że dla realizacji wytyczonych przez rząd radziecki posunięć potrzebna jest jakaś zgoda ze strony tych mocarstw. Żadna taka zgoda wcale nie jest potrzebna. Związek Radziecki będzie stanowczo trzymał się tej linii i zostanie ona wcielona w życie.

W procesie E. Kocha sąd przesłuchał 40 świadków

WARSZAWA (PAP)

18 bm. minął 20 dzień procesu Erica Kocha. W tym okresie Sąd wysłuchał obszernych wyjaśnień oskarżonego oraz przesłuchał 40 świadków. Już tylko kilka dalszych dni procesu przewidzianych jest na przesłuchanie reszty świadków. Następnie złożą swe opinie biegli z zakresu prawa międzynarodowego i okupacyjnego prawa hitlerowskiego.

Kilka dni poświęconych będzie na odczytanie przez Sąd dokumentów dotyczących zarówno działalności oskarżonego, jak i oficjalnych dekretoów, zarządzeń itp., wydanych przez rząd Niemiec hitlerowskich.

Przemówienia stron — to jest oskarżycieli publicznych, pełnomocnika powództwa cywilnego i obrońców oskarżonego — zajmą zapewne około tygodnia. Jeśli nie zajdą żadne nieprzewidziane okoliczności, wyrok w procesie Erica Kocha prawdopodobnie zapadnie przed 15 grudnia br.

Nauczycielom — w dniu ich święta

(Dokończenie ze str. 1)

pieniężne, a 3 nauczycielom wręczone zostaną złote krzyże zasługi. Dla nauczycieli szkół artystycznych organizuje się w sobotę w Auli UAM koncert estradowy, a także spotkania we wszystkich tego typu szkołach. Nauczyciele — powstańcy, wezmą udział w spotkaniu, urządzonym przez Zw. Boj. o Wolność i Demokrację.

znaliskim na peryferiach 15 telewizorów.

W przeddzień 22 listopada br. utworzony zostanie Komitet Budowy Szkół na Główniej. 40 zakładów pracy w dzielnicy Nowego Miasta postanowiło wybudować z własnych funduszy szkołę dla dzieci z Główniej, a tym samym poprawić warunki nauki tamtejszym nauczycielom i dzieciom.

(an)

Macmillan o podróży do Moskwy

LONDYN (PAP)

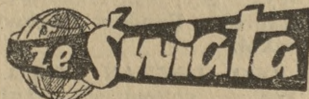
„Z radością powitałbym okazję udania się w odpowiednim momencie do Moskwy” — oświadczył we wtorek w Izbie Gmin premier Harold Macmillan w odpowiedzi na interwencję jednego z posłów, który go zapytał, kiedy będzie mógł przyjąć zaproszenie rządu radzieckiego. Zaproszenie takie otrzymali Anglicy w kwietniu 1956 r. (ówczesny premier Anthony Eden) podczas wizyty przywódców radzieckich w Londynie. Zaproszenie zostało później powtórzone i skierowane pod adresem Macmillana.

Nowa próba z „Atlasem”

NOWY JORK (PAP).

Wojskowe lotnictwo amerykańskie dokonało w poniedziałek wieczorem próby wystrzelenia międzykontynentalnego pocisku balistycznego „Atlas” na przylądku Canaveral na Florydzie. Po wystrzeleniu 28-metrowy pocisk wzniósł się przez minutę pionowo w górę, po czym skierował się na południowy zachód i po 30 sekundach znikł na nocnym niebie.

„Atlas” przebył miał w drodze do celu około 4.800 km, lecąc z szybkością 24 tys. kilometrów na godzinę. W czasie poprzedniej próby z 18 września pocisk rozzerwał się w 80 sekund po starcie.



STRAJK STUDENTÓW W PARYŻU

Studenci wydziału przyrodniczego, fizyki i chemii uniwersytetu paryskiego postanowili zorganizować począwszy od środy 48-godzinny strajk, by zaprzestować przeciw warunkom, w jakich muszą się uczyć.

JORDANIA WYCOFUJE SWĄ SKARGĘ Z ONZ

Jak donoszą z Ammanu, rząd Jordani postanowił nie wnieść skargi na forum Rady Bezpieczeństwa na Zjednoczoną Republikę Arabską w związku z incydentem z samolotem króla Husseina, który miał miejsce 10 listopada nad terytorium Syrii.

REZULTATY OSTATNICH WALK NA KUBIE

Podczas ostatnich walk między partyzantami a wojskami rządowymi w prowincji Oriente poległo 100 żołnierzy armii rządowej. Liczba zabitych po stronie powstańców wynosi również około 100 osób.

Sukces artystów - porażka reżysera

Najnowsza premiera kaliskiego Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego jest tragikomedią Gabrieli Zapolskiej „Ich czworo”. Weszła ona na afisz, po nieudanej sztuce Brandstaettera i słabej komedii Morstina. Prawo serię za wiodło jednak: trzecia sztuka należy do klasycznego dorobku polskiego teatru, a w ręce utwór scenicznych Zapolskiej jest bodajże najwyższym osiągnięciem autorki. Napisała w roku 1907, przewyższa swą rówieśniczkę — „Moralność pani Dulskiej”, zarówno pod względem konstrukcyjnym, jak i w sposobie podejścia do tematyki społecznej. „Ich czworo”, to już nie jest groteskowa wariacja na temat typu społecznego, jakim była i jest jeszcze Pani Dulski, „Ich czworo”, owa tragedia ludzi głupich, to o wiele głębsze studium patologii społecznej. Zapolska nie daje tu jeszcze, co prawda, programu społecznego w sprawie „głupców” — ale od „Ich czworo” brak już tylko kroku do samodzielnego tworzenia sobie życia bez tej tragicznej pustki, jaka panoszy się w życiu — „świata ludzi głupich”.

Ponadto zainteresowanie publiczności, jakie towarzyszy ostatniej pozycji repertuarowej teatru kaliskiego, zdaje się potwierdzać myśl o wciąż jeszcze niewygasłej aktualności Zapolskiej.

Trzeba przyznać, że wspomniane zainteresowanie widzów nie dotyczy, bynajmniej, wszystkich walorów spektaklu. Można raczej

*) — premiera w objęździe 4 paź dzielnika, w Kaliszu — 1 listopada 1958 r.

Trzeci numer

„Kroniki miasta Poznania”

Kolejny numer „Kroniki Miasta Poznania” za trzeci kwartał 1958 r. zawiera artykuły Witolda Maisla, Jerzego Tetelawo, Jerzego Zelastawskiego, Bolesława Marosza i Pawła Boeslera oraz Krzysztofa Kostyrko. Ponadto o sprawach życia kulturalnego i społecznego piszą Witold Engel, Zbigniew Pędziński, Leszek Prorok i Jerzy Młodziejowski.

Dużo światła na sprawy urbanistyczne rzuca Witold Maisel w artykule pt. „Ewolucja planów urbanistycznych miasta Poznania w latach 1945—1957”. Autor omawia tu rozwój poszczególnych dzielnic oraz perspektywę urbanistyczną Poznania.

Ciekawe są też artykuły poświęcone teatrom poznańskim, telewizji i jej programowi oraz dwuletniej działalności edytorialnej Wydawnictwa Poznańskiego.

Filmy: „Krzyż Walecznych” i „Rancho” na ukończeniu

Realizowane przez Wrocławską Wytwórnię Filmów Fabularnych filmy „Krzyż Walecznych” i „Rancho” wkrótce zostaną ukończone. Zdjęcia planerowe są już gotowe. Filmy czeka obecnie obróbka laboratoryjna.

Film „Krzyż Walecznych” składa się z 3 nowel pt. „Krzyż Walecznych”, „Pies” i „Wdowa”. Autorem scenariusza jest Józef Hen, a główne role kre-

Studium przygotowawcze dla księgowych

W związku z zarządzeniem Ministra Finansów o wprowadzeniu list biegłych księgowych i wynikającą stąd koniecznością składania przez nich egzaminów państwowych, z których dyplom będzie uprawniał do wykonywania tej funkcji, poznański oddział Sto warzyszenia Księgowych w Polsce uruchamia specjalne studium przygotowawcze do tych egzaminów. Informacji o dziele i zapisy przyjmuje sekretarz Stowarzyszenia w Poznaniu przy Pl. Wolności 4 II ptr. pok. 23. Zgłoszenia listowne adresować też można na Poznań I, skrytka pocztowa 292.



Państwowy Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu „Ich czworo” Zapolskiej.

Na zdjęciu: Maria Szczechówna (żona) i Zdzisław Winiarczyk (kochanek) — scena I z aktu II.

Fot. Grażyna Wyszomirska

mówić o triumfie autorki i niektórych aktorów — a obok tego o zdecydowanej porażce reżysera (Elwira Turska — gościnnie). Rzadko zdarza się oglądać na scenie spektakl, tak bardzo skłócony wewnątrz — niejednołoty stylowo i niekonsekwentny literacko. Nad pracą Elwiry Turskiej zaczęły mit „pani Dulskiej” — groteskowej reprezentantki groźnego świata — i stąd właśnie płynie jej największy brak. Sceny, których groteskowy kochanek (wprost z Oskara Wilde'a wyjęty), spotyka się z Meżem, postacią tragiczną, pozostawiają wrażenie nijakie i są pozbawione dramatycznej wymowy. Podział na groteskę i tragedię nie udał się w sztuce, tak bardzo jednolite i jednoznaczne — jak jest „Ich czworo”.

Z obsady aktorskiej, tym razem bezapelacyjnie wysunął się na czoło Henryk DŁUŻYŃSKI w roli Kochanka. Mimo wadliwego rozgrywania roli w konwencji groteskowej, artysta ten zdradził nieposredni talent sceniczny i opłowanie rzemiosła. Cały drugi akt — to popis Dłużyńskiego: grał swobodnie, z temperamentem i szczerym humorem.

Wdzięczną partnerką Dłużyńskiego była Maria SZCZECCHÓWNA w roli Żony. Postać była trudna do zagrania ze względu na oba bieguny (groteska i tragedia), wśród których musiała oscylować. — Szczechówna sprostała trudnościom, zwłaszcza w trzecim akcie.

Również udane były role: Apolonii SZMARÓWNY (wdowa) i Elżbiety LOTENBERG (szwaczka) — choć tu nie wygrano wszystkich piasów ostatnich kilku scen. Natomiast opory budziło ujęcie roli Meża przez Zbigniewa MAK — który stworzył postać zanadto martwą.

W pozostałych rolach wystąpili: Irena DOBRZYŃSKA (stuga) i Leon JOZEFOWICZ (dorożkarz — bardzo udany epizod).

Scenografia Wacława KOSIOR- KA, bardzo interesująca i ładnie zaprojektowana.

Michał MISIORY

Około 100 w Poznaniu i województwie

Według niepełnych danych, obecnie istnieje na terenie kraju 3900 spółdzielni uczniowskich, w tym blisko 100 w województwie w Poznaniu. Większość spośród nich zaopatruje uczniów w różne pomoce szkolne. Inne prowadzą ogródki wa-

rzywne, hodowle, zbierają zioła, grzyby, wytwarzają zabawki, ozdoby itp.

Zysk ze sprzedaży w spółdzielniach uczniowskich, przeznaczony jest na wycieczki, obozy letnie, kolonie i różne cele szkoleniowe. Praca w tych spółdzielniach oddziałuje wychowawczo na młodzież, gdyż pobudza jej inicjatywę, wyrabia umiejętność współdziałania, gospodarowania majątkiem społecznym, uczy jak godzić interesy osobiste uczniów z dobrem grupy. Jednakże dotychczas Kuratorium Okręgu Poznańskiego i większość powiatowych Wydziałów Oświaty mało interesuje się tymi problemami i nie wykonuje okólników ministerstwa w sprawie rozwoju spółdzielni uczniowskich.

Sprawy te omawiano podczas ostatniego posiedzenia Komisji Porozumiewawczej Spółdzielczości w Poznaniu. Postanowiono m. in. przedstawić tę sytuację Kuratorium i zwołać w najbliższym czasie naradę przewodniczących powiatowych komisji porozumiewawczych dla zainteresowania ich problemami spółdzielczości uczniowskiej. (I)

„Miastoprojekt” dla uczczenia III Zjazdu

Dla uczczenia III Zjazdu PZPR inżynierowie z „Miastoprojektu” w Poznaniu postanowili wykonać bezpłatnie kilka pełnych dokumentacji technicznych.

Projekty zostaną opracowane dla przychodni obwodowo - rejonowej w Naramowicach (adaptacja), dwóch szkół 7-klasowych w Podolanach i Jabłonnie; domu wypoczynkowego w Strzeszynie oraz budynku mieszkalnego przy ul. Prądyńskiego. Pracownicy „Miastoprojektu” zobowiązali się także wykonać część dokumentacji dla sali posiedzeń w Zamku. Ogólna suma tych projektów wynosi 409 tys. zł.

Równocześnie inżynierowie, rozu- miejąc potrzeby miasta, postanowili przedterminowo ukończyć dokumentację trzech obiektów. O 4 miesiące skróca termin oddania projektu dla przychodni w Naramowicach, o 3 — kliniki pediatrycznej w Poznaniu oraz wcześniej ukończyć plan realizacyjny dla osiedla mieszkaniowego przy ul. Raszyńskiej. (an)

Spacerkiem po kraju

HISTORIA Z TORCIKIEM

„Sztandar Młodych” podaje ciekawe autentyczne wydarzenie: Do sklepu firmowego Zakładów im. 22 Lipca przy ul. Szpitalnej w Warszawie wchodzi cudzoziemka i prosi o torcik pralnikowy. Po dokładnym obejrzeniu go, pyta sprzedawczynię:

- Czy on jest święty?
- Święty.
- A dlaczego ma datę 22 lipca?

ZA JEDNE 47 ZŁ...

Ob. Władysław Jezner, rolnik z Jelenia (pow. chrzanowski), zdecydował się na większy wydatek, gdyż potrzebna mu była porządna płachta żniwna.

— Proszę bardzo, mamy taką, jest nawet impregnowana — odpowiedziano mu w Krawcowym Przedsiębiorstwie Handlu Sprzętem Rolniczym w Katowicach — kosztuje 47 zł. Zadowolony rolnik pojechał ze sprawunkiem do domu. Gdy rozwinął paczkę, okazało się, że płachta żniwna zrobiona jest z rzadkiego worka, który nie nadawałby się nawet na siennik...

OSOBLIWA TROSKLIWOŚĆ

W Szpitalu Powiatowym w Tarnobrzegu jest bardzo humanitarny dyrektor. A jakże! Wobec tego, że panie salowe nie miały gdzie mieszkać, pan dyrektor powziął szybką decyzję: zlikwidował istniejący tam oddział położniczy.

Ze setki kobiet z całego powiatu nie będą mogły rodzić w szpitalu — to niemożliwe. Ale gdzie będą rodzić panie salowe, gdy im kiedyś rodzic wypadnie? (so)

Młode entuzjastki gimnastyki akrobatycznej. Na zdjęciu: Na zajęciach — sekcji gimnastyki akrobatycznej warszawskiej „Polonii” — taniec z obręczami.

CAF — fot. Szyperko



Liczenie chmurek

Proszę wybaczyć, że wracam do problemu wielokroć już wentylowanego, że poruszam sprawę, która bynajmniej nie tchnie oryginalnością. Cóż jednak począć, gdy samo życie natrętnie przypomina sprawy nie do końca rozsądne i nie pozwala oderwać uwagi od starych bolączek? Chodzi mi konkretnie o problem stania. Tak jest, stania przy pracy i liczenia chmurek na niebie, względnie szyb- bek w oknach.

Któż z nas nie zna dobrego owego rodzimego obrazu, gdy w brygadzie oczyszczającej ulicę miasta dwóch ludzi ziewa, dwóch prowadzi interesującą

rozmowę, dwóch zajmuje się paleniem papierosów, a tylko dwóch smętnie wymachuje łopatom? Podobny widok gor- szy nieraz na placach budowy, w zakładach pracy itd. Żywy człowiek rusza się niczym muci'a w smole.

Analiza pracy w niektórych fabrykach wykazała, że robotnik pracuje efektywnie 4 godziny, następnie dwie godziny poświęca poszukiwaniu narzędzi, rysunków itp., a wreszcie pozostałe dwie godziny — spacerem i rozmowom. Według niedawnych obliczeń kadry Organizacji i Ekonomiki w Przemśle Maszynowym, rezerwy dnia roboczego można tu skromnie szacować na 30%.

Kilka tygodni temu, gdy w hucie „Warszawa” zarysowała się groźba niewykonania planu inwestycyjnego, budowę odwiedził kierownicy naszego życia gospodarczego. W jednej z hal dwóch robotników malowało ściany, a dwóch łapało wróble. Żeby nie przeszkadzały malarzom (sic!). W czasie tej samej wizytacji zbadano m. in. szybkość pracy przy prowadzeniu wykupu na rurociąg. Wykop ten wymierzono, sprawdono od ilu dni wykonywana jest robota i ilu ludzi przy niej zatrudniano. Okazało się, że na dniówkę, na jednego człowieka wypada... 0,20 m. sześć. wydobytej ziemi. A ludzie ci zarabiali średnio 1900—1950 zł miesięcznie.

Jaki kraj może sobie pozwolić na podobne tempo pracy? Skąd brać w biednej Polsce ba- jońskie sumy na opłacanie takiej roboty? Ile lat trzeba by czekać np. na nowe mieszkania, gdyby nadal i w podobnych rozmiarach tolerować błogą senność? Jakże byłoby możliwości obniżenia kosztów budownictwa i jak wreszcie przedstawiałby się u nas bilans siły roboczej, gdyby się tak z tym pogodzić?

Sprawa przerostów w zatrudnieniu ma zresztą i inny jeszcze aspekt. Dla ilustracji przykład: w przemyśle chemicznym procesy przebiegające w aparaturze notuje człowiek. Ze jednak natura ludzka jest ułomna, a wszelkie odchylenia od normy komplikują życie zarówno notującemu jak i całej grupie pracowników, powołanych do pilnowania aparatury, tak się składa, że w zapisach proces chemiczny zawsze niemal przebiega prawidłowo, natomiast produkt końcowy wskazuje często na coś innego. A przecież wiadomo, iż po to, aby uniknąć podobnych niespodzianek — we wszystkich uprzemysłowionych krajach stosuje się automaty do notowania. U nas — nie wiadomo dlaczego — utrzymuje się stara tradycja. W rezultacie zbędne zatrudnianie ludzi odbija się już nie tylko na kosztach produkcji ale i na jej jakości.

Dla uzupełnienia obrazu — jeszcze jeden przykład, z innej dziedziny. Na każdym przejeździe kolejowym zatrudnia się co najmniej czterech ludzi, a kolejociąg się z zastosowaniem automatów zamykających tory, aczkolwiek wszystkie statystyki światowe wskazują, że o wiele bezpieczniej- sze są przejazdy zaopatrzone w automaty.

Niesłuszne byłoby generalizowanie zjawiska liczenia chmurek na niebie i szybek w oknach. Niemniej jednak, niebezpieczne jest zamykanie oczu na tę skłonność. Wiadomo, że od XI Plenum toczy się walka o likwidację jawnych przerostów zatrudnienia i że w zasadzie przyniosła ona znaczne rezultaty i w zakresie prawidłowego rozmieszczenia ludzi przy warsztatach pracy i w dziedzinie podniesienia wydajności pracy, a ponadto przyczyniła się do zmniejszenia początkowo zaplanowanego funduszu płac (w samych tylko państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych o 1,2 mld. zł). Nie znaczy to jednak bynajmniej, że choroba minęła. Jeszcze dzisiaj bez większych wstrząsów i głębokich reform — jak obliczają ekonomiści — można by 150—200 tysięcy ludzi zwolnić z dotychczasowych miejsc pracy i przesunąć do tych gałęzi produkcji, w których nadal daje się odczuć dokuczliwy brak rąk.

Ostatnie Plenum KC PZPR i dyskusja, która się nad jego

wytycznymi rozpoczyna, wysuwają, jako jedno z podstawowych zadań, podniesienie wydajności pracy w drodze przemysłowych posunięć organizacyjnych. Kładzie się nacisk na konieczność postępu technologicznego. W tej długofalowej akcji — możliwości, a zwłaszcza potrzeby są ogromne. Niemniej jednak, trzeba pamiętać, że dotychczas nie została zakończona i ta płytka akcja, o węższym zasięgu — akcja likwidacji rzucających się w oczy nadwyżek w zatrudnieniu, jawnych nonsensów, kosztownych i fatalnie wpływających na jakość produkcji — co chyba nie mniej ważne — na morale ludzi. W imię zdrowego rozsądku przejdźmy wreszcie od liczenia chmurek do liczenia konkretnych wartości.

F. Bor.

NOWY SIEWNIK



„Planowy rozwój rolnictwa wymaga wydajnego zwiększenia produkcji maszyn rolniczych, dalszej poprawy ich jakości oraz modernizacji...” — czytamy w „Wytycznych polityki partii na wsi”.

Biuro Konstrukcyjne Fabryki Maszyn Zrównoważonych „Kraj” w Kutnie opracowało nowy typ siewnika (SZK-38 „Krakus”). Jest to siewnik 23 rzędowy, kołeczowy z wymiennymi kółkami wysiewowymi (do nasion drobnych i grubych) oraz wymiennym przedkiem (do trącej konnej i mechanicznej). Przeprowadzone próby techniczne i polowe wykazały pełną jego przydatność do prac. Już w pierwszym kwartale przyszłego roku zakłady kutnowskie przystąpią do seryjnej produkcji tych nowych siewników.

Na zdjęciu: Kierownik biura konstrukcyjnego Jerzy KRAKOWIAK przy prototypie nowego siewnika.

CAF — fot. Szyperko

Szkielety... na eksport

Bytomska Wytwórnia Pomocy Naukowych — znana w kraju i za granicą z produkcji różnego rodzaju pomocy naukowych dla szkół, otrzymała ostatnio ze Szwecji zamówienie na dostawę dużej partii modeli kręgów i czaszek ludzkich, wykonanych z polichloru winylu. Również Holandia wyraziła chęć zakupu modeli całych szkieletów ludzkich.

Warto dodać, że w pracowniach wytwórni produkuje się różnego rodzaju pomoce dla ćwiczeń z chemii, fizyki, medycyny, a także najbardziej skomplikowane przyrządy naukowe. (PAP)

Amatorzy-detektywi ujeli szantażystę

Mieszkaniec Poznania — Piotr R., otrzymał list. Anonimowy autor kategorycznie żądał złożenia okupu w wysokości 4.000 zł. Piotr R. umieścił kopertę w wyznaczonym przez szantażystę miejscu. Kiedy amator lekkiego zarobku usiłował podjąć okup — został ujęty przez ukrytych w pobliżu: Piotra R. i jego znajomych. Następnie poznański Sherlock Holmes zjawił się w Komendzie Miasta MO, gdzie złożył wyjaśnienia i przekazał milicji szantażystę. Okazał się nim 26-letni Stanisław Dadok, który został zatrzymany do dyspozycji prokuratora. (ak)

Pracownicy poszukiwani

Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5, ul. Wawrzyniaka 43, w Poznaniu przyjmują natychmiast do pracy kwalifikowanych tokarzy, monterów silnikowych, blacharzy karoseryjnych, ślusarzy narzędziowców, palaczy c. o. oraz robotników placowych i transportowych. Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia. K7060

Inżynieria względnie technika z praktyką na stanowisko kierownika robót instalacyjnych, majstra budowlanego, każda ilość murarzy i robotników, 2 zdunów, 4 monterów c. o., 10 uczniów murarskich i gońca przyjmie natychmiast do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1, w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki dla pracowników fizycznych za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, w Poznaniu, przy ulicy Paderewskiego 7. K7111

20 pracowników fizycznych niekwalifikowanych — mężczyzn, przyjmują natychmiast Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Pracownicy ci zatrudnieni będą przy zataczce i wytaczce cegły z pieca. Przeciętny zarobek wynosi od 1.700 do 2.000 zł miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Jackowskiego 42a. 34194g

Średnie przedsiębiorstwo państwowe, branża metalowa, zatrudni natychmiast inżyniera technologa na stanowisko głównego technologa, wymagana jest kilkuletnia praktyka oraz referenta transportu i zbytu, wymagane jest wykształcenie średnie oraz prawo jazdy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7068.

Zatrudnimy zaraz pracownika fizycznego w naszej stołówce. Wynagrodzenie 800 zł mies. plus zjedzenie i obiad. Zgłoszenia kierować do Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego, Poznań Marcinkowskiego 12, pokój 209. K7081

Stolarzy kwalifikowanych, rzemieślników oraz elektromechanika przyjmie zaraz Spółdzielnia „Pomoc Szkolna”, Poznań, ul. Palacza 142 (barak). K7090

Dyrekcja Głogowskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Głogowie ogłasza konkurs na stanowisko głównego księgowego. Warunki przyjęcia: wyższe wykształcenie ekonomiczne i 5 lat praktyki na stanowisku głównego księgowego, lub średnie wykształcenie i 10 lat praktyki na stanowisku głównego księgowego. Wynagrodzenie miesięczne 2.300 zł plus premia regulaminowa. Osobiste zgłoszenia lub oferty listowne przyjmuje się pod adresem przedsiębiorstwa Głogów, ulica Świerczewskiego 9b. K7098

Kierownika robót budowlanych z uprawnieniami; ekonomisty do spraw zatrudnienia i szkolenia; inżyniera z praktyką w budownictwie na stanowisko głównego mechanika; inżyniera na roboty instalacyjne c. o., wodno-kan. i gaz.; inżyniera elektryka, mistrza ślusarskiego na stanowisko kierownika ślusarni oraz murarzy, blacharzy, uczniów blacharskich, dekarzy i robotników — przyjmie zaraz do prac na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2, w Poznaniu, ulica Droga Dębińska 3b. Warunki pracy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatek za roboty utrudnione. Zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewni zakwaterowanie. K7113

✠
Dnia 16 bm. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 71, śp.
Stanisław Makowski
rotmistrz rezerwy.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dnia 19 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Jarocinie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI
Parzew. 351g

✠
Dnia 16 bm. zmarł, śp.
Stanisław Makowski
przeżywszy lat 71, długoletni członek Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej w Parzewie.
Zmarły położył duże zasługi dla dobra i rozwoju Spółdzielni.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm., o godzinie 15 w Jarocinie.
RADA NADZORCZA ZARZĄD 352g

✠ p.
dr Stanisław Kasznica
profesor zwyczajny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, b. rektor Uniw. Pozn., b. senator R. P., kawaler Krzyża Walecznych.
Urodzony w Warszawie, dnia 23. II. 1874 r., zmarł dnia 17. XI. 1958 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami.
Msza św. żałobna odprawiona będzie w kościele par. w Mosinie w czwartek, 20 bm., o godz. 11, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu w Mosinie.
ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, WNUKI
Krosinko, poczta Mosina k. Poznania. 431g

17 listopada 1958 r. zmarł w Krosinku pod Poznaniem, w 85 roku życia
doktor praw
Stanisław Kasznica
długoletni profesor zwyczajny administracji i prawa administracyjnego na Wydziale Prawa UAM, b. rektor Uniwersytetu Poznańskiego, b. wieloletni dziekan Wydziału Prawno-Ekonomicznego tegoż Uniwersytetu, członek Wydziału Historii i Nauk Społecznych PTPN, wybitny pedagog, wychowawca licznych roczników młodzieży prawniczej, wielki autorytet moralny, najlepszy kolega, przyjaciół młodzieży i dobry człowiek.
Zgon Jego okrył Wydział Prawa UAM ciężką żałobą.
DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU PRAWA UAM
Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godz. 9,30 w Krosinku pod Mosiną, po czym o godz. 11 na cmentarzu w Mosinie.
K7207

UWAGA, ZAOPATRZENIOWCY

Odzież ochronna i art. odzieżowe dla Konsumentów Zbiorowych

sprzedają niżej wymienione placówki MHD:

Sklep „Centralny” — ul. Kantaka 1 (róg 27 Grudnia)
Telefon 521-45
„Łazarski Dom Odzieżowy” ul. Głogowska 74
Telefon 639-62
„Jeżycki Dom Odzieżowy” ul. Dąbrowskiego 46
Telefon 508-18
Sklep „Irka” — Galanteria ul. Dąbrowskiego 50
Telefon 529-55

oraz KOLDRY, PODUSZKI, KOCE, PIERZE POŚCIELOWE na wagę oraz wszelkie artykuły pościelowe sprzedaje specjalny sklep przy ul. Wrocławskiej 5, tel. 23-88 K7052

Kierownika działu, specjalistę branży papierniczej i zabawkarskiej przyjmie przedsiębiorstwo spółdzielcze. Reflektujemy tylko na siły wysoko kwalifikowane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7089.

Starsza księgowa najchętniej samotną zatrudni Stadnina Koni Racot, Gospodarstwo Białe Stary, powiat Kościan. Oferty prosimy kierować pod adresem: Stadnina Koni - Racot, pow. Kościan, tel. Kościan 587. K7092

2 robotników niekwalifikowanych do prac gospodarczych, 2 sprzątaczkę, 1 ślusarza maszynowego (remonty i konserwacja), 1 kaletnika - rękawicznika przyjmie zaraz Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17. K7086

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, Poznań, ul. Grobla 15 poszukują do Działu Konstruktoryjnego inżyniera budowlanego i inżyniera instalacji gaz. wodno-kanalizacyjnej. K7119

Pracownik fizyczny do prac gospodarczych potrzebny. Warunki pracy do omówienia w biurze Spółdzielni PLIA „Rytosztuka”, Poznań, Rynek Łazarski 4. K7121

Inżynierów względnie techników budowlanych na stanowiska kierownicze jak: grupy robót, Sekcji Dokumentacji Technicznej i Rozliczeń, Wykonawstwa oraz BHP przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Szamotułach, ul. Chrobrego nr 24. Warunki pracy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Bliższych wiadomości udzieli dyrekcja PBT. Prace wykonujemy na terenie powiatów: Szamotuły, Międzybóże i Nowy Tomyśl. K7125

Inżyniera ogrodnictwa z praktyką, na stanowisko inspektora plantacji owocowo-warzywnych, zatrudni Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Międzybóżu, ul. Gen. Sikorskiego 9. Warunki pracy do omówienia. Oferty nadsyłać pod w. w. adresem. K7130

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, Poznań, ul. Woźna 11 przyjmie 4 kamieniarzy kwalifikowanych na stałą pracę, 1 technika budowlanego na budowę zamieszkałą oraz 1 gońca na budowę w Poznaniu. K7141

Inżyniera lub technika z praktyką na stanowisko technika organizacji normowania produkcji metalowo-elektrycznej i obuwniczej przyjmie z dniem 1. XII. br. Dyrekcja Nowosolskich Zakładów Przem. Terenowego w Nowej Soli. Warunki pracy do omówienia. K7145

Szawców do ręcznej produkcji obuwia damskiego i męskiego systemem chałupniczym, przyjmie zaraz Dyrekcja Nowosolskich Zakładów Przem. Terenowego w Nowej Soli, Zakład Obuwniczy nr 2. Podanie należy kierować na wyżej podany adres. K7146

Kwalifikowanych formierzy kafli piecowych przyjmie zakład uspołeczniowy. Wynagrodzenie akordowe. Oferty prosimy składać pod nr K7172.

✠
W dniu 17 listopada 1958 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i zięć, śp.
Leon Wojtasik
lat 45.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, SYN I RODZINA
373g

✠
Dnia 16 listopada 1958 r. zginął śmiercią tragiczną, namaszczony Olejami św., mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz troskliwy i dobry tatuś, kochany brat, bratanek, wujek, szwagier, pasierb i zięć, przeżywszy lat 52, śp.
Feliks Kaszyński
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAMI I RODZINĄ
Poznań, Jeżycka 50. 397g

W dniu 17 listopada 1958 r. zmarł
doktor praw
Stanisław Kasznica
profesor zwyczajny administracji i prawa administracyjnego na Wydziale Prawa UAM, rektor Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1929/30 i 1930/31, b. dziekan Wydziału Prawno-Ekonomicznego tegoż Uniwersytetu, znakomity pedagog i wychowawca, wzór prawości charakteru i ludzkiej dobroci.
O tej bolesnej dla Uniwersytetu stracie zawiadamiają
REKTOR I SENAT UAM
Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godz. 9,30 w Krosinku pod Mosiną, po czym o godz. 11 pogrzeb na cmentarzu w Mosinie. K7208

POZNAŃSKIE OKRĘG. PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ZWIERZĘTAMI RZĘZNYMI OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTOWY POZNAŃ, ulica Stary Rynek nr 86 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
dla przedsiębiorstw, organizacji społecznych, spółdzielni i osób prywatnych zgodnie z § 9 ust. 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 358), na zbudowy samochodów osobowo-teren. jak niżej:

SAMOCHOÓD OSOBOWO-TEREN. MARKI „WILLYS”
typ MB, nr silnika 16040, nr podwozia 8001356, nr rej. PM 59-99 — cena wywoławcza zł 48.000,—.

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 2 grudnia 1958 r., o godzinie 9 rano w Terenowej Bazie Transportowej w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 31.

Ogłędzin w w. samochodzie można dokonać na trzy dni przed przetargiem w godz. od 9—12 w Terenowej Bazie Transportowej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 31.

Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w NBP, IV Odział Miejski w Poznaniu, ulica Marcinkowskiego nr 12, konto nr 1221-6-278. K7128

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W ZMIGRODZIE, powiat Milicz

OGŁASZA PRZETARG
na budowę:
STACJI - TRAFU

z materiałów wykonawczych.
Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze Zarządu O. S. Mlecz, w Zmigrodzie.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 30 listopada 1958 r.

Otwarcie ofert nastąpi dn. 5 grudnia 1958 r., o godzinie 14.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K7070

ZAKŁADY MŁYNARSKIE W SZAMOTULACH ulica Dworcowa nr 36

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:
ROBÓT MALARSKICH

w młynie nr 1 w Szamotulach:
1. pomalowanie ścian i sufitów wapnem,
2. pomalowanie stropów olejno,
3. pomalowanie wszelkich urządzeń i maszyn młynarskich olejno.

Wszelkich wyjaśnień odnośnie technicznej strony wykonania prac udzieli inwestor. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy złożyć w terminie 10 dni od daty ogłoszenia.

Zastrzega się dowolne prawo wyboru oferenta. 34176g

✠
Dnia 16 listopada 1958 r. zmarł po długiej chorobie, namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.
Mikołaj Skrobański

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Błuszczyckiej (Dębiec).

W smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIEĆ I WNUKI 454g

W dniu 17 listopada 1958 r. zmarł nagle przy pracy

Szczepan Michalak

kierownik Gospodarstwa PGR Plekary.

W Zmarłym stracił sumiennego kierownika oraz dobrego Kolegę.

Rada Zakładowa i Rada Robotnicza PRZY GOSPODARSTWIE PGR PIEKARY K7211

W dniu 17 listopada 1958 r. zmarł przy pracy długoletni pracownik PGR

Szczepan Michalak

kierownik PGR Plekary.

W Zmarłym stracił sumiennego i obowiązkowego pracownika oraz dobrego Kolegę.

INSPEKTORAT PGR POZNAŃ KIEROWNICY PGR INSPEKTORATU POZNAŃ K7210

Wielebnemu Duchowieństwu a w szczególności Ks. Dr. Spikowskiemu, Ks. Prob. Woźnemu, Bud. Spółdzielniom Pracy „Piaś” i „Witka”, wszystkim Przyjaciółom, Kolegom, Współpracownikom i Znajomym, którzy wzięli tak liczny udział w pogrzebie mego drogiego męża, naszego ukochanego ojca, dziadka i brata, śp.

MGR ZDZISŁAWA MARCHWICKIEGO oraz za złożone liście, wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia

SERDECZNE „BÓG ZAPLAĆ!”
składa RODZINA

WŁASCIWA ANTENA TELEWIZYJNA ZAPEWNIĄ STABILNY OBRAZ WYSOKIEJ JAKOŚCI.

WARSZAWSKIE ZAKŁ. TELEWIZYJNE posiadają do sprzedania

ANTENY TELEWIZYJNE

o oporności wejściowej 280 Ohm dostosowane do częstotliwości stacji nadawczej telewizji poznańskiej

▲ Dipol pętlowy 2.500 szt. po 80,— zł
▲ Dipol pętlowy z reflektorem 274 szt. po 130,— zł
▲ Dipol pętlowy z reflektorem i reflektorem 980 szt. po 140,— zł.

Powyższe ceny obowiązują loco magazynu fabryki. Zamówienia prosimy nadsyłać pod adresem:

WARSZAWSKIE ZAKŁ. TELEWIZYJNE WARSZAWA, ulica Matuszewska nr 14

Bliższych informacji udzielamy pod nr telefonu 920-05 K7188

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GASTR. „WSCHÓD” W POZNANIU, ul. 23 Lutego 47/49 — tel. 39-34 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

MASZYN ROLNICZYCH I SPRZĘTU GOSPOD. w przyzakładowym gospodarstwie Niwka.

Przetarg odbędzie się dnia 25 listopada w godz. 9—14 w gospodarstwie Niwka Stara, poczta Puszczykowo, pow. Poznań, dojazd koleją stacją kolejową Puszczykowo, gdzie można oglądać powyższe urządzenia i maszyny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 7—14 po uprzednim zgłoszeniu się u kierownika gospodarstwa ob. Cieśliewicza w gospodarstwie Niwka.

Do przetargu przystąpić mogą instytucje państwowe i spółdzielcze z prawem pierwszeństwa oraz osoby prywatne — rolnicy. II i III przetarg odbędzie się dnia 2 grudnia 1958 r., w tym samym miejscu i czasie.

Informacje o przetargu uzyskać można w biurze administracji przy ul. 23 Lutego 47/49 — telefon 39-34. K7157

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA W POZNANIU, ulica Wawrzyńska 1—7 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na naprawę i rozbudowę urządzeń wodno-instalacyjnych w umywalni dla pracowników w Poznaniu, Rudnicze, ul. Wołowska 70.

Wyżej wymienione prace muszą być wykonane do dnia 31. XII. 1958 r.

Bliższe informacje uzyskać można w biurze przy ulicy Wawrzyńska 1—7, pokój 25.

Termin składania ofert 10 dni od dnia ogłoszenia przetargu w Gazecie.

Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta na rozbudowę instalacji wodnej”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się wolny wybór oferenta bez podania powodów. K7164

PRZEDS. JAJCZARSKIE - DROBIARSKIE W GNIEZNE, ulica J. Krasińskiego nr 15

ogłasza

III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCHOÓD CIĘŻAROWY MARKI FORD-6, 2-tonowego,

cena wywoławcza 10.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 grudnia 1958 r., o godz. 10 w Gnieźnie, przy ul. J. Krasińskiego 15. Samochód można oglądać na trzy dni przed przetargiem w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K7202

PZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŚRODZIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

UŻYWANYCH MASZYN I NARZĘDZI ROLN. w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Ługowinach, pow. Środa:

I przetarg w dniu 1. XII. br. godz. 10

II przetarg w dniu 15. XII. br. godz. 10

III przetarg w dniu 29. XII. br. godz. 10

W przetargu II-gim cena wywoławcza maszyn będzie niższa o 30 proc., a w III-cim o 60 proc. od ceny szacunkowej.

Maszyny można obejrzeć codziennie w miejscu przetargu w godzinach od 8—10. K7174

Różne

Posiadamy sklep Galanteryjno-Modowy, przyjmujemy wypożyczalnię z gotówką. Gości Włp., skrytka pocztowa 101. 36913p

Wykonuję recepturki z powierzonego albo własnego materiału. 2733,37 mm, szerokość od 1mm w górę. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 34108g.

Wytwórnię chemiczną na prowincji — artykuł chodliwy sprzedam lub wdzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 34102g.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; informacja dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki codziennie w godz. 13—14.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-6

Jadę „po linii”

Jeszcze mnie Czytelnicy dobrze nie poznali, a już obdarzają zaufaniem. Dowodem są liczne listy i telefony pod adresem „Już to „Pana Redaktora Felusia Zadra”, czasem — Feliksa lub „Szczepan Redaktora”. A ja Feluś jestem. Ta sympatia zobowiązuje, przejmę zatem na siebie wielki ciężar cudzych żalów i kłopotów, które trzeba zalać w temple... Pogotowia Ratunkowego. Dziś ruszam „po linię” — śmieci. Mam 5 listów na ten temat.

UL. MATEJKI 46: Murowany śmietnik jest obsypany wokół stertą odpadków, brak kubiów. Podwórko brudne, ściana oficyna ma zacieki od lata, bo zepsuła się rura. — Śmieci wywożą raz w miesiącu — informuje jeden z mieszkańców. — Poza tym nikt o porządku nie dba. We wrześniu lokatorzy pisali w tej sprawie do DRN — nie, cisza. I brud...

Zdażyłem zauważyć, że ciekawą od 4 dni pompa uliczna (doniesiono mi o tym) na Rynku Łazarzskim jest właśnie naprawiana, rzuciłem okiem na silny gejzer wody z pękniętej rury i zalana ulicę Głogowską (przy MTF) i już jestem...

„NA SWIERCZEWIE. „Przyjadę tu na osiedle — zapraszano w liście — przejadę wokół każdego baraku i zobacz ten ogólny śmietnik”. Faktycznie, strasznie. Na barak przypada jeden — dwa kubiory, opróżniane co 2-3 tygodnie (ostatnio 2 bm.). Hodowcy rzucają obornik do kubiów, a na śmieci — miejsce jest wszędzie. Drodzy mieszkańcy: dbajcie o porządek! Inaczej nie pomogą szczepionki przeciw Helne-Medina!

Jadę na SŁONECZNA 26a. Od 2 tygodni brak gazu. Zepsuł się licznik, jedyny na 20 rodzin. Na szczęście okazało się, że dziś właśnie został naprawiony.

REDAKCJA: Na biurku zastaje kartkę: „Feluś, ratuj! W bramie domu przy ul. Dąbrowskiego 86 steria śmieci. 18 bm. godz. 14”. Niestety, nie zdążyłem już sprawdzić, ale chyba tak jest.

Feluś ZADRA

PS. Nie wytrzymałem tempa. Ale cieszę się, że tyle mam roboty, choć bardziej cieszyłoby mnie zjawiska godne pochwały.

PCK uczy, pomaga wychowuje

Listopad	Imieniny
19 środa	Elżbiety, Felicjana

Teatry

OPERA — g. 19 „Aida”; POLSKI — g. 17 „Jasne Pani Zebrałowa”; NOWY — g. 19 „Dzień jego powrotu”; OPERETKA — g. 18.30 — „Bał w Savoyu”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; SATYRY — g. 20 „Powrót Alicji”; MARCINEK — g. 11 — przed stawienie zamknięte.

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Zołnierz królowej Madagaskaru” (polski, 18 l.); RIALTO — g. 10.30, 13.30, 18 i 20.15 „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krullera” (niem., 18 lat); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Napiętnowani” (duński, 16 lat); TARGOWE — g. 17 i 20 „Sobotni wieczór” (jug., 16 l.); CZERNASTKA — g. 10-20.15 „Porte des Lilas” (franc., 16 l.); WARTA — g. 10-12 „Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt” (niem., 7 l.); g. 12-18 „Klub kobiet” (franc., 16 l.); MI-NIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Wieczorni goście” (franc., 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Ostatni akt” (aust., 14 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Cichy Don” — II seria (radz., 18 lat); GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ganga” (hind., 14 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30 i 20 „Hotel du Nord” (franc., 18 l.); MALTA — g. 16 „Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt” (niem., 7 l.); g. 18 i 20 „Nieśmiertelny garnizon” (radziecki, 12 l.); OSIEDLE — godz. 16-20 „Czarownice z Salem” (francuski, 18 l.); PIAST — g. 16.45-19 „Pamiętniki mjr. Thompsona” (ang., 14 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Alena” (czeski, 18 l.); ZNIZC (Lasek) — godz. 19 „Pięćdziesiątka” (franc., 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. od 9-21 „Od Jeruzolimy do Kairu”.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia Związku Radz.; 16.05 — porady praktyczne dla kobiet; 16.15 — gra zespołu Górkiwicz; 16.50 — „Radiostacja młodzież”; 17.15 — kurs języka angielskiego.

34 krzesła w kinach na 1000 mieszkańców

Czy to możliwe?

34 krzesła kinowe na 1000 mieszkańców. Takie zadanie postawiło przed kinofikacją XII Plenum PZPR. Termin realizacji tych zadań przypada na rok 1965. Wyrażając to samo w cyfrach bezwzględnych dla Poznania i biorąc pod uwagę, że liczba mieszkańców wzrosła, bądźmy skromni, do 400 tysięcy, w 1965 roku Poznań powinien mieć w kinach 13.600 krzesel. W tej chwili brak naszemu miastu 4800 krzesel. W rachunku tym uwzględniamy nawet kino letnie i wszystkie kina związkowe.

Do 1965 r. w Poznaniu powinniśmy wybudować 8 kin po 800 miejsc. Czy to możliwe?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, przyjrzyjmy się jak dotychczas wyglądała sprawa budowy kin. Po wojnie Poznaniowi nie przybyło ani jedno z prawdziwego zdarzenia kino! W tej chwili buduje się co prawda przy ul. Gwardii Ludowej nowy przybytek X Muzy, ale prace postępują w tempie, które gdyby porównać z żółwim, obrazilibyśmy tego rekordzistę powolności wśród zwierząt.

Dlaczego tak jest

Przyczyną tej niezwykle słabarności nie jest ani brak kredytów, ani nawet brak materiałów, lecz niedostateczna ilość rąk do pracy. Przedsiębiorstwa budowlane stale borykają się z płynnością kadr, stale poszukują robotników budowlanych i stale „zawalają” jakieś terminy. Spotykamy się z tym i w budownictwie przemysłowym, i w mieszkaniowym, i w innym, nietypowym. Ponieważ pierwszeństwo mają inwestycje przemysłowe i mieszkaniowe, przedsiębiorstwa budowlane przede wszystkim tam kierują swoje wysiłki, zaniedbując tym samym inne obiekty. Na marginesie warto by wspomnieć, że jeżeli przedsiębiorstwa budowlane nie pomyślą o zorganizowaniu szkolenia i zwiększeniu swych kadr, wąskie gardło — wykonanie — będzie się coraz bardziej zwinęło i coraz bardziej hamowało realizację planów inwestycyjnych w każdej niemal dziedzinie. Co prawda organizuje się obecnie szkolenia niekwalifikowanych robotników budowlanych, ale spotykają się one ze słabym — z różnych

względów, wśród których są także finansowe — zainteresowaniem samych robotników.

Nie wykorzystane sale

Powróćmy jednak do sprawy kin. Nawet niepoprawny optymistą nie uwierzy, że do 1965 roku zdołamy w Poznaniu postawić 8 nowych, dużych kin. Czy wobec tego nie ma innych sposobów uzupełnienia brakujących miejsc kinowych w Poznaniu? Oczywiście, są. Przede wszystkim i władze miejskie, i inwestor i przedsiębiorstwa budowlane winny zrobić wszystko, by mimo tych trudności, kilka nowych kin powstało. A poza tym? Może to, co tu napiszemy, wywoła burzę protestów wśród zainteresowanych, ale naprawdę innej drogi wyjścia — ze względu, o których była mowa wyżej — chyba nie ma. Jest w Poznaniu kilka sal, dotychczas słabo wykorzystanych. Sale te po drobnej adaptacji z powodzeniem mogłyby posłużyć do osiągnięcia liczby krzesel bardziej niż dotychczas, zbliżonej do postulowanych 13600. Mamy tu na myśli sale: Domu Tramwajarza, ZNTK, Izby Rzemieślniczej, Klubu Oficerskiego w Domu Żołnierza i kilka innych znajdujących się wewnątrz zakładów pracy. Przy dobrej woli prawowitych właścicieli tych obiektów, można by w nich, jeżeli nie codziennie, to co najmniej trzy dni w tygodniu wyświetlać filmy.

Jest takie miasto w województwie poznańskim, które właśnie tą drogą zupełnie rozwiązało u siebie problem braku miejsc w kinach. W Pile, bo o niej mowa, czynnych jest 5 kin, z których tylko jedno należy do Okręgowego Zarządu Kin. Przykład Pily mógłby być też znaleźć naśladowców w Poznaniu. Nie nie wskazuje na to by w najbliższych latach sytuacja „kinowa” Poznania ulegała jakiejś radykalnej poprawie, a nawet kto wie, czy ogromny rozwój budownictwa zwłaszcza mieszkaniowego nie pogorszy jej.

Najważniejsza kompleksowość

Jest jeszcze inna strona tego samego rozdziału: budowa osiedli. Jakoś dotychczas nikt nie pomyślał żeby równolegle z nowymi domami mieszkalnymi w takich osiedlach jak debieckie, warszawskie, jeżyckie, zaprojektować urządzenia socjalne. W ogóle dotychczasowe osiedla powstały w myśl hasła: „tylko mieszkania!” Zapominano, że ich lokatorzy przeklinać potem będą brak sklepów, ośrodków zdrowia i innych urządzeń socjalno-kulturalnych, wśród których powinno się też znaleźć kino. Co prawda przy ul. Cho-

ODPOWIADAMY

Sylwester K. — Sprawę chuligańskiego postępowania studentów na ostatnim przystanku 9-ki poruszamy. (7816)

P. Edwardowski. — Feluś Zadra dziękuję za zaufanie. Przybędzie. (7815)

Maria Rogalińska. — List przekazałmi autorowi artykułu. Za uwagi dziękujemy. (7816)

Stanisław J., ul. Tomickiego. — List wykorzystamy w „Głosach Czytelników”. (7808)

Zdzisław Rybak, ul. Grochowska. — Z uwagi na przekroczenie przepisów służbowych Dyr. MPK ukarała zainteresowanego konduktora i pociążyła go, by w przyszłości powierzone obowiązki wykonywał należycie. (7597)

Janka K., Poznań. — „Dzieci Pana Majstra” napisała p. Zofia Rogoszówna, pisarka polska. Oprócz tego wydała piękny tom nowel o dzieciach pt. „Pisklęta”, a nadto szereg wysoko cenionych utworów młodzieżowych i dziecięcych jak: „Przez kolorowe okienko”, „Piosenki”, „Kłus-Bajduś”, czy „Wesoły ludek”. Zmarła w roku 1921.

ciszewskiego ma powstać nowe kino na 800 miejsc, ale kiedy ono zostanie wybudowane?... Warto więc przy następnych osiedlach pomyśleć i o kinie, tym bardziej, że kompleksowa realizacja projektów jest zawsze tańsza, a samym mieszkańcom zapewnia wszechstronne korzyści.

Cieszyłobyśmy się bardzo gdyby nasze władze miejskie zajęły się umożliwieniem nam korzystania z tej najpopularniejszej rozrywki bez konieczności odbywania wielokilometrowych często wędrowek. Cieszyłobyśmy się też, gdyby użytkownicy nie w pełni wykorzystanych sal wykazali maksimum zrozumienia dla naszych potrzeb. Co o tym myślicie?

M. F.

„Mazowsze” i „Śląsk” na ekranie

Począwszy od najbliższego czwartku Kino „Targowe” w Poznaniu zacznie wyświetlać kolorowe filmy dokumentalne z występów „Mazowsza”, „Śląska” i zespołu pieśni i tańca

„Koziołki”

W nadesłanych kuponach na 79 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na 16 bm. stwierdzono dwa kupony z pięcioma trafieniami: nr banderoli 86772, oddany w pkt. odbioru nr 253 w Gostyniu; nr banderoli 3240, oddany w pkt. odbioru nr 296 w Kole. Właściele wymienionych kuponów otrzymują po 33.386 zł. Nagrody za cztery trafienia otrzymuje 331 uczestników gry po 504 zł. Nagrody za trzy trafienia otrzymuje 6.467 uczestników po 26,— zł. Wygrane z pięcioma trafieniami można odbierać w PKO w Poznaniu — począwszy od 21 bm. Wygrane za cztery trafienia wypłacają wszystkie oddziały PKO w woj. poznańskim, również od 21 bm. Wygrane za trzy trafienia na terenie m. Poznania wypłacają punkty odbioru kuponów od 21 bm., a na terenie woj. poznańskiego od dn. 24 XI 1958 r. Następne losowanie 80 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się 23 bm. o godz. 12.45 w Poznaniu w przezwie meczu koszykówki i ligi żeńskiej między KKS Lech — Wistą (Kraków) w Hali Sportowej KKS Lech przy ul. Matejki nr 62.

Poza wygranymi z pierwszego i drugiego losowania, zostaną rozlosowane pomiędzy uczestników 80 gry nagrody rzeczowe: motorower, pralka elektryczna, radio-odbiornik „Stolica”, maszyna do szycia „Luznicki”, kupon materiału wełnianego (100 proc.) na ubranie, zegarek na rękę „Start”.

Walny Zjazd TPP-Ch

Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej zawiadamia, iż 20 bm. o godz. 18 w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39 odbędzie się Walny Zjazd

Towarzystwa TPP-Ch, z następującym porządkiem obrad:

zagajenie — dyr. Roman Korzeniowski, Cele i zadania Towarzystwa — prof. inż. Teobald Olejnik, prelekcja: „Chiny stare i nowe” — prof. dr Józef Czekalski, Wybór Zarządu Wojewódzkiego i Komisji Rewizyjnej, dyskusja i wolne wnioski.

Komitet Organizacyjny serdecznie zaprasza wszystkich członków i sympatyków do udziału w walnym Zjeździe Towarzystwa. Komitet Organizacyjny równocześnie zawiadamia, iż w sekretariacie Zjazdu można będzie dokonać zapisu do Towarzystwa, uiścić składki miesięczne oraz nabyć legitymacje członkowskie i oznaki Towarzystwa. Sekretariat czynny będzie w Klubie MPIK 20 bm. od godz. 16.

V. Smetacek i K. Wilkomirski w koncercie symfonicznym

Z okazji „Roku Janacka” odbędzie się 21 i 22 bm. o godz. 19.30 w auli UAM koncert symfoniczny. Orkiestrą symfoniczną Państwowej Filharmonii dyrygować będzie gościnnie znakomity dyrygent dr Václav Smetacek, kierownik artystyczny praskiej orkiestry symfonicznej. Jako solista wystąpi — dawno nie słyszany w Poznaniu — Kazimierz Wilkomirski (woloncelista). W programie: Jan Klusák — Sinfonia in Do, Antoni Dwořak — Koncert na woloncelę i orkiestrę h-moll, Leos Janacek — Suita z op. „Lisečka Chytruska”, Zdenko Fibich — Uwertura do op. „Upadek Arkony”.

Korzystającym z bibliotek przypominamy...

...że filie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu wypożyczają książki w poniedziałki, czwartki i piątki w godzinach 13-18, a we wtorki i soboty w godzinach 9-14.

Wypożyczalnie dziecięce otwarte: wtorki, czwartki i piątki w godzinach 11.30-16.30, w soboty w godzinach 9-14.

Czytelnia i dział informacyjno-bibliograficzny przy ul. Armii Czerwonej 65 otwarte codziennie w godzinach 9-20.

Informujemy

20 bm. o godz. 20 odbędzie się w Teatrze Telewizji Poznańskiej premiera humorystyczny spektakl „Akta nr 138/VII Oddział C” w opracowaniu telewizyjnym Stefana Mroczkowskiego. Inscenizacja i reżyseria Stefana Dzwiczyńskiego, scenografia Zbigniewa Kajli. Udział wezmą: Bronisława Freitańska, Kazimierz Gałdecki, Andrzej Kurylo, Michał Pluciński, Tytus Wilski i inni.

Zarząd Koła Przewodników PTTK zawiadamia: planarne zebranie 20 bm. o godz. 18 w sali PTTK przy Starym Rynku 89/90.

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu organizuje 20 bm. o godz. 18 w filii 5 przy ul. Dzierżyńskiego 94 wieczór poświęcony pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej. Okolicznościową prelekcję wygłosi mgr Dariusz Czarzyński. Na zakończenie zostanie wyświetlony film pt. „Kurs na Marto”. Wstęp wolny.

Uniwersytet dla Rodziców zawiadamia: 20 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali XVII UAM, ul. Stalingradzka 1, wykład pt. „Znaczenie autorytetu w wychowaniu dzieci”, który wygłosi kierownik Katedry Pedagogicznej UAM — profesor dr Józef Kwiatek. Wstęp wolny.

Rozwojowi służby zdrowia poświęcona będzie VI sesja Dzielnicy Rady Narodowej Nowe Miasto w dniu 20 bm. o godz. 9 w Szkole Podstawowej na Ratajach przy ul. Obrzyca 7/9.

Zebranie plenarne Związku Bójowników o Wolność i Demokrację dzielnicy Jeżyce odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 18 w sali MPK przy ul. Słowackiego 21.

Jubileuszowy turniej polskich pięściarzy

Boks, który ostatnio stał pod obstrzałem opinii publicznej, ma w kraju bogatą tradycję. Mimo wszystko boks jest obok piłki nożnej i lekkoatletyki najpopularniejszą u nas dyscypliną sportową. Obecnie, gdy w trosce o zdrowie pięściarzy PZB oraz Międzynarodowa Federacja Bokserska wydały szereg odpowiednich zarządzeń i przepisów, boks ma dalsze widoki rozwoju.

Do olimpijskiego turnieju bokserskiego w 1960 roku najwięcej państw (na 90 zarejestrowanych w MKOl) — 40 zgłosiło swój udział, podczas gdy do takich dziedzin jak pływanie — 37, kolarstwo — 35, piłka nożna — 28 itd.

Poznań w tej dyscyplinie, szczególnie w okresie międzywojennym odegrał wybitną rolę. PZB utworzony w Inowrocławiu, przeniósł następnie swoją siedzibę do stolicy Wielkopolski. Wyrosło tu wielu znanych i dzisiaj zasłużonych działaczy, o światowej sławie pięściarzy i trenerów z Feliksem Stammem na czele.

Z okazji 35-lecia PZB w czasie od 23-26 bm. organizuje międzynarodowy turniej bokserski, który obok naszych zawodników zgromadzi na ringu reprezentantów Finlandii, NRD, NRF i Węgier. Nie spodziewanie odmówił udziału zawodnicy Bułgarii, ZSR, Rumunii i CSR.

Ostatecznie w turnieju weźmie udział 18 bokserów zagranicznych. Są to w wadze muszej: Kruzak (NRF), Haemaalainen (Finlandia); w koguciej: Fekete (Węgry); w piórkowej: Goshcka (NRF), Paa-janen (Finlandia) i Heyse (NRD); w lekkiej — Labaum (NRD) i Lazarevic (Jugosławia); w lekkopółśredniej — Lehtavae (Finlandia), Stocker (NRD) i Krstic (Jugosławia); w półśredniej — Malberg (NRF), Banavac (Jugosławia); w lekkośredniej — Nagel (NRD) oraz jeden z zawodników węgierskich;

w średniej — Ciszar i Szenasi (Węgry); w półciężkiej — Leinen (Finlandia) oraz jeden z trójki Węgrów: Fazekas, Simon, Sipocs, a w wadze ciężkiej jedynie Zech (NRF).

Na łódzkim ringu stanie cała pięściarska czołówka Polski z mistrzami Europy, Pietrzykowskim i Paździozem oraz Walaskim i Ku-kierem na czele. W każdej wadze startować będzie po czterech zawodników. Tak więc skład pięściarzy polskich uzależniony jest od liczby w każdej wadze pięściarzy zagranicznych. (p)

Jeszcze o sztuczny lodowisku w Poznaniu

Artykuł „Głosu” pod tytułem „Budujemy „Tor-Poz” wywołał w kołach miłośników sportów zimowych duże zainteresowanie.

Pragniemy — pisze do nas ob. Wit. D. z Poznania — by sztuczny tor, a przede wszystkim sama tafa wybudowana została jak najprędzej. Wówczas tylko będziemy mogli myśleć w Wielkopolsce o racjonalnym uprawianiu łyżwiarstwa i hokeja.

W „Głosie” wyczytałem, że w ramach wielkich inwestycji zaplanowanych przez rząd, w przyszłym roku, ma się rozpocząć w Poznaniu budowę dużej chłodni produktów spożywczych.

Czy nie daloby się pobo-dować obu tych obiektów w najbliższym sąsiedztwie. Maszynieria — moim zdaniem, pisze ob. D. — mogłaby służyć obu celom. Moglibyśmy więc zaoszczędzić poważne kwoty.

Sprawę poddaję pod uwagę miarodajnym czynnikom. (x)

Sport

„Gościnność” która nie przynosi zaszczytu

Piłkarska reprezentacja Poznania, która uległa w Chorzowie o Puchar Kałuży drużynie Śląska — 2:4, musiała noc z soboty na niedzielę przesiedzieć na krzeselkach w korytarzu katowickiego „Tor-Kat’u”.

POZPN zapowiedział przyjazd swej drużyny do Katowic, a mimo to, gospodarze nie zapewnili poznańskiej ekspedycji noclegów.

Po tak spędzonej nocy, trudno być w pełnej kondycji.

Krótko

HENRYK GÜTLER — prezes POZTW, wszedł do zarządu Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

REPREZENTACJA WIELKOPOLSKI W HOKEJU NA TRAWIE uległa niespodziewanie repr. Gór-nego Śląska w Środzie 1:2 — Wielkopolanie osłabieni byli zawodnikami, którzy wyznaczeni zostali na mecz z Hiszpanią.

MIEDZYPANSTWOWY MECZ LEKKOATLETYCZNY w konkurencji juniorów (do lat 20) Polska — NRD, odbędzie się 26 i 27 czerwca 1959 r. w Poznaniu.